Podsumowanie seminarium dotyczącego mechanizmów wsparcia finansowego dla inwestycji jądrowych w Polsce.

Eksperci i tematy wystąpień:

1. **Rafał Libera**, Instytut Sobieskiego, „Analiza porównawcza mechanizmów finansowania energetyki jądrowej”
2. dr **Bożena Horbaczewska**, SGH „SaHo jako model rozwoju polskiego programu energetyki jądrowej”
3. dr **Matt Firla-Cuchra**, KPMG, „Uwarunkowania i możliwości finansowania projektów energetyki jądrowej na bazie doświadczeń w Europie i na świecie”
4. **Patryk Figiel**, „System wsparcia w formie kontraktu różnicowego – zarys rozwiązań legislacyjnych dla polskiej energetyki jądrowej”

Cel

Celem spotkania było omówienie potencjalnych modeli finansowania polskiej energetyki jądrowej, ze szczególnym uwzględnieniem mechanizmu kontraktu różnicowego (Contract for Difference – CfD), Regulated Asset Base (RAB) oraz Modelu SaHo. Dyskusja koncentrowała się na ich zaletach, wadach oraz wyzwaniach związanych z ich wdrożeniem w kontekście polskiego systemu energetycznego, w tym w ramach ścieżki Coal-to-Nuclear.

Wyzwania

Bankowalność modelu finansowania – biorąc pod uwagę ogromny koszt związany z inwestycją w elektrownię jądrową, aby móc pozyskać finansowanie na rynku wybrany model musi wspierać przewidywalność przychodów ze sprzedaży energii elektrycznej a tym samym stabilizować cenę energii wytwarzanej przez elektrownię. Z drugiej strony, w przypadku zaistnienia nierynkowych ograniczeń w wytwarzaniu i sprzedaży energii, inwestor powinien mieć dostęp do odpowiedniego mechanizmu kompensacyjnego..

Kontrakt różnicowy (CfD) – jest to model brytyjski bazujący na cenie gwarantowanej (“strike price”) i wykorzystany przy wielu projektach infrastruktury energetycznej jak np. morska energetyka wiatrowa. Ta właśnie forma pomocy publicznej została zastosowana w Czechach w ramach projektu Dukovany II – została kompleksowo przeanalizowana przez KE w ramach analizy czeskiego wniosku oraz wydania pozytywnej decyzji odnośnie tej inwestycji. Niemniej,

problemy związane z inwestycją Hinkley Point C w Wielkiej Brytanii unaoczniły pewne ograniczenia CfD w przypadku projektów energetyki jądrowej. dowodząc, że niekoniecznie jest to uniwersalne rozwiązanie.

Model RAB – został zaproponowany w Wielkiej Brytanii jako alternatywa dla CfD w kontekście energetyki jądrowej, aby zapobiec powtórce z sytuacji z Hinkley Point C: zamknięcie finansowania dłużnego przed rozpoczęciem inwestycji, a następnie opóźnienia w budowie skutkujące naliczeniem odsetek co znacząco podwyższyło koszt dla inwestora. RAB jest bardziej elastyczny aniżeli CfD, ale wprowadzający inne ryzyka: (i) dla konsumentów, którzy (poprzez dodatkową opłatę) de facto współfinansują przy zerowym oprocentowaniu koszt budowy (a tym samym razem z inwestorem częściowo odpowiadają za ryzyko opóźnień w budowie); oraz (ii) państwa czy podatników, którzy zapewniają inwestorowi ostateczną gwarancję na wypadek zaistnienia czynników uniemożliwiających kontynuowanie budowy. Z drugiej strony, państwo ma możliwość oszacowania adekwatnego podziału ryzyka przed rozpoczęciem inwestycji i zastosowania odpowiednich bodźców, które skłonią inwestora do przeciwdziałania rażącym opóźnieniom oraz wzrostowi kosztów.

Model SaHo – wzorowany jest na fińskim spółdzielczym modelu Mankala, nie wymaga, według autorów, notyfikacji do Komisji Europejskiej w ramach unijnych zasad o pomocy publicznej. W kontekście polskim, wobec braku rozwiniętej spółdzielczości energetycznej, to państwo musiałoby podjąć się budowy elektrowni a następnie sprzedać udziały zainteresowanym energochłonnym podmiotom w ramach aukcji. A zatem, w przeciwieństwie do innych modeli, w momencie rozpoczęcia budowy inwestorów prywatnych nie obowiązuje umowa, która nakładałaby na nich konkretne obowiązki i ryzyka.Tym samym nie ma gwarancji, że cena po której inwestorzy byliby skłonni te udziały wykupić odzwierciedlałaby w pełni warunki rynkowe oraz umożliwiłaby państwu zrealizowanie zwrotu z inwestycji.. Pewnym rozwiązaniem mogłoby być włączenie samorządów do tego typu projektów. Natomiast obecnie nie posiadamy kompleksowej strategii energetycznej dla samorządów a tym samym brakuje określonej oferty dla JST w zakresie finansowania energetyki.

Wnioski

Państwo polskie powinno przeprowadzić kompleksową analizę modeli finansowania energetyki jądrowej i wybrać na potrzeby kolejnych projektów taki mechanizm, który z jednej strony maksymalizuje szanse na skuteczną realizację tych strategicznych inwestycji a z drugiej przyczynia się do ich akceptacji przez

społeczeństwo (m.in. poprzez efektywność kosztową a tym samym obniżenie kosztów energii elektrycznej dla konsumentów). Natomiast. w miarę postępu projektów jądrowych modele finansowania będą ewoluować w kierunku bardziej elastycznych i hybrydowych form.

> Polska, z uwagi na swoje szczególne uwarunkowania i doświadczenia, powinna wypracować a następnie wdrożyć strategię coal-to-nuclear z myślą o stworzeniu technologii i modelu działania (know-how), który następnie mógłby być eksportowany na rynki zagraniczne.

Ryzyko regulacyjne i polityczne odgrywa kluczową rolę w projektach jądrowych, dlatego ważne jest zapewnienie długoterminowej stabilności regulacyjnej.

Rekomendacje

W ramach identyfikacji najlepszego modelu finansowania inwestycji w ścieżce coal to nuclear oraz w następstwie dyskusji z ekspertami ds. finansowania inwestycji jądrowych, Instytut Sobieskiego zidentyfikował istotne obszary, które wymagają szczególnej uwagi w kontekście przyszłości energetyki jądrowej w Polsce

- Budowanie akceptacji społecznej – Kluczowe dla wdrożenia bardziej ryzykownych modeli finansowania.
- Modyfikacja modeli finansowych w stronę ścieżki hybrydowej tj. rozpoczynając od odgórnych regulacji, które będą w coraz większym stopniu elastyczne potrzeby rynku i inwestorów.
- Rozwój łańcucha dostaw – Rząd powinien nie tylko stawiać wymagania, ale również wspierać rozwój infrastruktury i kompetencji w sektorze.

Wypracowanie odpowiednich modeli finansowania jest kluczowe, jeżeli poważnie myślimy o rozkwicie energetyki jądrowej w Polsce.